

Dariusz Nawrot

KSZTAŁCENIE OFICERÓW POLSKIEJ MARYNARKI WOJENNEJ W WIELKIEJ BRYTANII

STRESZCZENIE

Rozkaz Dowództwa Okręgu Korpusu VIII przekazany w dniu 1 września 1939 roku na ręce komandora Tadeusza Podjazd-Morgensterna, komendanta Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej, nakazujący natychmiastową ewakuację podchorążych z Bydgoszczy do Pińska rozpoczął nowy, dramatyczny etap w dziejach polskiego szkolnictwa morskiego¹.

Dalszy niepomyślny rozwój sytuacji na froncie przekreślił całkowicie plany ponownego uruchomienia procesu szkolenia podchorążych. 11 września 1939 roku komandor Tadeusz Podjazd-Morgenstern otrzymał rozkaz rozwiązania uczelni i skierowania pozostających w jego dyspozycji podchorążych do organizowanych na bazie Flotyli Rzecznej batalionów marynarskich².

Warunki do ponownego podjęcia procesu szkolenia kandydatów na oficerów Polskiej Marynarki Wojennej zaistniały dopiero dwa miesiące później z dala od kraju na terenie Wielkiej Brytanii.

Niniejszy artykuł stanowi próbę całościowego zaprezentowania tego interesującego etapu w dziejach polskiego szkolnictwa morskiego związanego z funkcjonowaniem Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej na obczyźnie.

* * * * *

Pierwsza w dziejach Polski uczelnia morska na obczyźnie zorganizowana została 23 listopada 1939 roku w brytyjskiej bazie morskiej Devonport na pokładzie

¹ Por. D. Nawrot, *Losy słuchaczy Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej we wrześniu 1939 r.*, „Zeszyty Naukowe” AMW, 2000, nr 4, s. 121 – 138; S. M. Piaskowski, *Kroniki Polskiej Marynarki Wojennej 1918 – 1946*, Albany NY, 1987, t. 2, s. 48.

² Por. S. M. Piaskowski, wyd. cyt., s. 70; J. W. Dyskant, *Flotylla Rzeczna Marynarki Wojennej 1919 – 1939*, Warszawa 1994, s. 299.

ORP „Gdynia”³. Głównym zadaniem utworzonej w warunkach wojny Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej było umożliwienie dokończenia szkolenia podchorążym, którzy rozpoczęli naukę jeszcze w kraju⁴.

Zgodnie z zarządzeniem szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej odpowiedzialnym za uruchomienie procesu szkolenia podchorążych w Devonport został komandor porucznik Włodzimierz Kodrębski, dowódca ORP „Gdynia”. Wkrótce jednak, po zakończeniu wstępnych prac organizacyjnych, ukazał się rozkaz szefa KMW powołujący z dniem 19 grudnia 1939 roku na stanowisko komendanta SPMW komandora podporucznika Ludwika Ziembickiego. Jednocześnie obowiązki zastępcy komendanta i dyrektora nauk SPMW objął komandor podporucznik Mirosław Kownacki⁵.

Pierwsza grupa podchorążych przybyła na ORP „Gdynia” 22 listopada 1939 roku. Byli to podchorążowie, którzy w dniu wybuchu wojny odbywali praktyki morskie na OORP „Iskra” i „Wilja”. Licząca 51 podchorążych grupa (39 z Wydziału Morskiego i 12 z Wydziału Administracyjnego) zgodnie z przedwojennym statutem SPMW w związku z ukończeniem pływania letniego została zakwalifikowana na drugi rok szkolenia⁶.

Do tej grupy – przybyłej z Casablanki – wkrótce zaczęli dołączać kolejni podchorążowie napływający do Wielkiej Brytanii z terenów okupowanej Polski. W grudniu 1939 roku na pokładzie ORP „Gdynia” przebywało już 58 podchorążych, w tym na kursie:

- starszym Wydziału Morskiego 2 pchor.;
- średnim Wydziału Morskiego 41 pchor.;
- młodszym Wydziału Morskiego 2 pchor.;

³ ORP „Gdynia” (dawny pasażerski statek transatlantycki GAL-u „Kościuszko” wydzierżawiony przez PMW). Była to sześciopokładowa jednostka o wyporności 7 tys. ton, na której docelowo można było zaokrętować nawet 800 ludzi.

⁴ Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego (dalej AIPiMS), Dz.Zarz. Nr 1 z 25 listopada 1939 roku. Por. A. Komorowski, D. Nawrot, J. Przybylski, *Absolwenci uczelni Polskiej Marynarki Wojennej 1920 – 1997*, Gdynia 1998, s. 21; S. M. Piaskowski, *Kroniki Polskiej Marynarki Wojennej 1918 – 1946*, wyd. cyt., s. 98.

⁵ AIPiMS, Dz.Zarz. Tj. szefa KMW Nr 5 z 30 listopada 1939 roku. Por. S. M. Piaskowski, wyd. cyt., s. 107.

⁶ Por. AIPiMS, sygn. MAR.A.V.8/1. Sprawozdanie z działalności Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej z 2 marca 1944 r. obejmujące okres funkcjonowania szkoły od listopada 1939 r. (dalej: Sprawozdanie z działalności SPMW); S. M. Piaskowski, wyd. cyt., s. 100 i 103; W. Zajączkowski, *Opis udziału w walkach Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej w wojnie 1939 r.*, [w:], Z. Wojciechowski, *Sprawozdanie z udziału w działaniach wojennych 1939 r. Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej*, „Przegląd Morski”, 1994, nr 6, s. 61; K. Okołów-Zubkowski, *Podchorążowie rocznika 1938 – 1941*, „Nasze Sygnały”, 1984, nr 154, s. 24.

- starszym Wydziału Technicznego 1 pchor.;
- średnim Wydziału Administracyjnego 12 pchor.⁷

W tym samym miesiącu przystąpiono do realizacji zajęć szkoleniowych będących próbą kontynuacji przedwojennego programu nauczania w SPMW. Warto w tym miejscu dodać, że szkolenie byłych praktykantów z „Iskry” i „Wilji” właściwie nigdy nie zostało przerwane. Przez cały bowiem czas ich podróży morskiej, a także po opuszczeniu okrętów szkolnych w drodze z Maroka do Anglii, mieli wykłady i przewidziane programem zajęcia praktyczne. Była to przede wszystkim zasługa komandora podporucznika Mirosława Kownackiego (dyrektor nauk SPMW), który w owych trudnych dniach, co podkreśla jeden z jego ówczesnych wychowanków Konstanty Okołów-Zubkowski, „poświęcał cały swój czas i serce”⁸.

SPMW od pierwszych dni jej tworzenia towarzyszyła życzliwość i daleko idąca pomoc ze strony szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej, a także przedstawicieli najwyższych instytucji wojskowych i rządowych Rzeczypospolitej Polskiej oraz sojuszniczej Wielkiej Brytanii. Wyrazem tego były między innymi wizyty złożone na ORP „Gdynia” przez króla Jerzego VI (16 grudnia 1939 roku) i Pierwszego Lorda Admiralicji Winstona Churchilla (15 lutego 1940 roku). Obydwaj dostojni goście w czasie swoich wizyt przejawiali żywe zainteresowanie życiem podchorążych. Warunki służby słuchaczy SPMW stanowiły również cel inspekcji przeprowadzonej 10 stycznia 1940 roku na ORP „Gdynia” przez szefa KMW kontradmirała Jerzego Świrskiego.

Daleko idąca pomoc ze strony przedstawicieli rządu polskiego i Admiralicji brytyjskiej nie mogły jednak natychmiast rozwiązać wszystkich problemów związanych z funkcjonowaniem uczelni. Podjęte już w listopadzie zajęcia na Wydziale Morskim i Wydziale Administracyjnym nadal napotykały na znaczne trudności, spowodowane głównie brakiem odpowiedniej kadry dydaktycznej oraz niezbędnych pomocy naukowych. Zajęcia z podchorążymi w tym czasie prowadzili oficerowie wyznaczani doraźnie przez dowódcę Bazy Marynarki Wojennej, według zapotrzebowania składanego przez dyrektora nauk SPMW⁹.

⁷ W. Francki, *Sprawozdanie z działalności Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej*, [w:], Z. Wojciechowski, *Szkoła Podchorążych Marynarki Wojennej w latach II wojny światowej*, „Przegląd Morski”, 1993, nr 3, s. 22 – mówi o 59 podchorążych. Zdaniem autora w wykazie tym mylnie uwzględniono pchor. Jerzego Mieszkowskiego, który w drodze z Maroka do Wielkiej Brytanii we wrześniu 1939 roku pozostał we Francji, gdzie ochotniczo wstąpił do armii lądowej.

⁸ K. Okołów-Zubkowski, wyd. cyt., s. 24 – 27.

⁹ Z. Wojciechowski, *Szkolenie personelu Marynarki Wojennej w latach 1939 – 1945*, „Przegląd Morski”, 1992, nr 9, s. 93 – 94.

Dodatkowym problemem, przed którym stanęła Komenda Szkoły, była pilna potrzeba uruchomienia szkolenia podchorążych w specjalnościach technicznych. Jednocześnie okazało się, że liczba podchorążych na Wydziale Administracyjnym jest za duża w stosunku do przewidywanych potrzeb kadrowych.

Wszystko to sprawiło, że po przeanalizowaniu zdobytych już doświadczeń oraz wniosków i postulatów zgłaszanych pod adresem SPMW podjęto decyzję o rozpoczęciu prac nad nowymi wojennymi programami szkolenia podchorążych. Jednocześnie postanowiono czas związany z dostosowywaniem uczelni do nowych zadań przeznaczyć na praktyki morskie dla podchorążych. Ponadto, uwzględniając trudności związane z otwarciem Wydziału Mechanicznego, zdecydowano o skorzystaniu z oferty angielskiej przy kształceniu podchorążych w specjalnościach technicznych. W rezultacie podjętych decyzji podchorążowie Wydziału Morskiego otrzymali przydziały służbowe na trzy polskie niszczyciele („Grom”, „Burza” i „Błyskawica”) oraz na dwa polskie okręty podwodne („Wilk” i „Orzeł”). Natomiast podchorążowie Wydziału Administracyjnego podzieleni na dwie grupy udali się na pancerniki Royal Navy (pięciu podchorążych) i na studia do Royal Naval Engineering College w Keyham (siedmiu podchorążych).

W dniu 10 stycznia 1940 roku studia w Royal Naval Engineering College w Keyham rozpoczęli podchorążowie: Maciej Drabiński, Karol Marks, Eugeniusz Miodoński, Franciszek Preisner, Henryk Siekierzyński, Zdzisław Trapp i Aleksander Wilczyński¹⁰.

W tym czasie na ORP „Gdynia” przybywali kolejni słuchacze przedwojennej SPMW, którzy uniknęli obozów niemieckich i łagrów sowieckich, względnie podjęli udane ucieczki z niewoli. Dotyczyło to głównie podchorążych z Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”. Po złożeniu broni w dniu 8 października 1939 roku wraz z pozostałymi żołnierzami generała Kleeberga zostali skierowani do obozu przejściowego w Radomiu.

Dzięki awansom podchorążowie, którzy 12 września 1939 roku na mocy rozkazu szefa KMW zostali przeniesieni ze średniego rocznika na rocznik starszy, miesiąc później byli już oficerami czasu wojny i jako podporucznicy marynarki zostali wpisani na listy niemieckich obozów jenieckich. Nadmienić jednak należy, że wielu z nich już w dniu kapitulacji SGO „Polesie” usunęło z mundurów znaczki SPMW i wmieszało się w szeregi żołnierzy służby zasadniczej celem ułatwienia sobie ucieczki z niewoli. Próby ucieczki podejmowane były od pierwszych dni pobytu w niewoli.

¹⁰ Por. W. Francki, wyd. cyt., s. 22.

Już w czasie transportu jeńców z Kocka do Radomia uciekł podchorąży młodszego rocznika Andrzej Browarski (pchor. A. Browarski po przekroczeniu granicy rumuńskiej i przedostaniu się do Pireusu dalej drogą morską dotarł do Francji, a następnie do Wielkiej Brytanii. 22 grudnia 1939 roku wpisany został na listę słuchaczy SPMW w Devonport)¹¹. W ślady pchor. A. Browarskiego wkrótce poszli inni. Z transportu i obozów przejściowych w Dęblinie, Radomiu, Lublinie i Zawodziu uciekło m.in. sześciu awansowanych przez pułkownika Adama Eplera (dowódca dywizji „Kobryń” z Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”) podporuczników marynarki czasu wojny: Aleksy Kreisler, Edward Liber, Jerzy Lipiński, Roman Niedzielski, Aleksander Starzeński i Zdzisław Szwede¹².

Ucieczki podejmowane były również ze szpitala. Z tej możliwości spośród podchorążych awansowanych w niewoli do stopni oficerskich skorzystali: Edmund Brocki, Adam Dedio, Włodzimierz Földziński, Lechosław Górniewicz, Mieczysław Januszewski, Zygmunt Książkowski, Stanisław Nowicki, Tadeusz Stecki, Konstanty Siemaszko i Bronisław Sonnenfeld¹³.

Łącznie z 35 podchorążych starszego rocznika, którzy po bitwie pod Kockiem dostali się do niewoli niemieckiej, w miesiącu października uciekło 16 osób. Większość z nich, jak Adam Dedio, Lechosław Górniewicz, Włodzimierz Földziński, Mieczysław Januszewski, Aleksy Kreisler, Roman Niedzielski, Stanisław Nowicki, Konstanty Siemaszko, Bronisław Sonnenfeld i Tadeusz Stecki, włączyła się do działalności konspiracyjnej w kraju. Natomiast Edmund Brocki, Zygmunt Książkowski, Edward Liber, Jerzy Lipiński, Aleksander Starzeński i Zdzisław Szwede różnymi drogami przez Rumunię, Słowację, Węgry, Jugosławię, Grecję i Włochy dotarli do Francji. Umieszczeni najpierw w „polskich koszarach” Bessiers zostali następnie skierowani do SPMW w Devonport¹⁴. Pozostałych 19 oficerów marynarki czasu wojny trafiło do obozów jenieckich na terenie Niemiec.

Do nominacji tych Niemcy odnieśli się w różnoraki sposób. Większość mianowanych przez pułkownika Eplera podporuczników marynarki, która trafiła do oflagu II B w Arnswalde, pół roku później (6 czerwca 1940 roku) wraz z dużą grupą podchorążych różnych broni została wysłana do stalagów, z zastosowaniem

¹¹ Por. AIPiMS, sygn. MAR.A.V.8/1, Sprawozdanie z działalności SPMW; W. Zajączkowski, wyd. cyt., s. 60; *Kadry morskie Rzeczypospolitej*, t. II, cz. I, *Korpus oficerów 1918 – 1947*, wstęp i opracowanie J. K. Sawicki, Gdynia 1996, s. 315 – 316.

¹² Por. Archiwum Ministry of Defence w Hayes, Wielka Brytania (dalej MoD), Polish 7173, Sheets 20, *Zeszyt ewidencyjny Liber Edward*.

¹³ J. Pertek, *Marynarze generała Kleeberga*, Warszawa 1985, s. 214 – 215.

¹⁴ Por. AIPiMS, Teczki Akt Personalnych; J. Pertek, wyd. cyt., s. 218 – 219; *Kadry Morskie Rzeczypospolitej*, wyd. cyt., s. 303 – 616.

przymusu pracy. Byli też oficerowie, których droga w niewoli różniła się nieco od trasy większości kolegów. I tak, za oficerów uznani zostali: skierowani do oflagu II C Woldenberg Eugeniusz Szczepański i Edward Trojanowski, wysłany do XI B Braunschweig Walerian Dobromirski oraz Stanisław Błażejewicz i Aleksander Dekoński, którzy trafili do IV C Colditz. Do Woldenbergu we wrześniu 1943 roku trafił również Jerzy Dittmar, po tym jak Niemcy uznali jego – uprzednio kwestionowany – stopień oficerski¹⁵.

Podobnie po kapitulacji SGO „Polesie” kształtowały się losy podchorążych najmłodszego rocznika walczących w batalionach morskich. Z przejściowych obozów jenieckich na terenie Polski uciekli podchorążowie: Józef Biliński, Andrzej Browarski, Eugeniusz Kowaliński, Włodzimierz Litwinowicz, Antoni Piątek, Władysław Poniński, Witold Pruszko i Juliusz Schreiber. Część z nich (Józef Biliński, Antoni Piątek, Juliusz Schreiber i Władysław Poniński) zdołała przedostać się do Anglii, gdzie kontynuowała naukę w SPMW¹⁶. Powodzeniem zakończyła się także ucieczka, już ze stalagów na terenie Niemiec, podchorążych: Bogusława Bratkowskiego, Oresta Dalewskiego, Stefana Jachimowicza i Janusza Lichego, którzy poprzez Francję dotarli do Wielkiej Brytanii¹⁷.

Podchorążych, którzy po ucieczce z niemieckiej niewoli dotarli do Wielkiej Brytanii, wcielano na odpowiednie kursy i szkolenia w SPMW. Dotyczyło to również podchorążych legitymujących się nieuznanymi przez Kierownictwo Marynarki Wojennej stopniami oficerskimi, nadanymi im w niewoli przez pułkownika Adama Eplera.

W kwietniu 1940 roku wszyscy podchorążowie – zarówno ci, którzy przybyli na ORP „Gdynia” po ucieczkach z niewoli niemieckiej, jak i ci, którzy od stycznia przebywali na praktykach morskich – podjęli na nowo naukę w SPMW. Rozpoczął się w ten sposób kolejny etap w dziejach polskiego szkolnictwa morskiego. Zgodnie z przyjętymi wcześniej ustaleniami SPMW przeszła do realizacji opracowanych pod kierownictwem nowego komendanta komandora Witolda Zajączkowskiego (od 18 stycznia 1940 roku) wojennych programów szkolenia.

Skrócony do niezbędnego minimum program zajęć teoretycznych uzupełniony został znacznie rozszerzonym programem szkolenia praktycznego na okrętach¹⁸.

¹⁵ J. Pertek, wyd. cyt., s. 218.

¹⁶ Tamże, s. 219 – 220.

¹⁷ Tamże, s. 218 – 219.

¹⁸ Por. AIPiMS, sygn. MAR.A.V.8/1, Sprawozdanie z działalności SPMW; W. Zajączkowski, wyd. cyt., s. 111; A. Komorowski, D. Nawrot, J. Przybylski, wyd. cyt., s. 78 – 79; Z. Wojciechowski, wyd. cyt., s. 99.

W wojennym programie nauczania na średnim kursie SPMW realizowano między innymi:

- 30 godzin historii wojen morskich;
- 40 godzin mechaniki okrętowej;
- 25 godzin dekiacji;
- 15 godzin locji;
- 20 godzin astronomii;
- 12 godzin wiadomości o okrętach podwodnych;
- 12 godzin wiadomości o lotnictwie¹⁹.

Podchorążowie młodszego rocznika (byli kandydaci) z 1939 roku, którzy kontynuowali naukę w SPMW w Wielkiej Brytanii

Stopień	Imię i nazwisko	Wybrane informacje nt. drogi z niewoli niemieckiej do SPMW w Wielkiej Brytanii
st. mar. pchor.	Zygmunt Bartnicki	Obozy przejściowe, stalagi. Po wyzwoleniu od września 1945 roku w SPMW w Wielkiej Brytanii. Nie został promowany. We wrześniu 1947 roku powrócił do kraju. Pracował w cywilu.
st. mar. pchor.	Władysław Baszkiewicz	Obozy przejściowe, stalag, przeniesiony na prośbę ojca (kpt. mar. Władysława Baszkiewicza, jeńca Oflagu II Prenzlau) do Oflagu II A Prenzlau. Po wyzwoleniu w Wielkiej Brytanii. 1 października 1946 roku promowany na ppor. mar. rez. Po wojnie pozostał na Zachodzie.
st. mar. pchor.	Józef Biliński	Ucieczka z jenieckiego obozu przejściowego. Od 1940 roku w SPMW w Wielkiej Brytanii. 1 sierpnia 1943 roku promowany na ppor. mar. Po wojnie pozostał na Zachodzie.
st. mar. pchor.	Andrzej Browarski	Obozy przejściowe. Ucieczka z transportu niemieckiego. Od 22 grudnia 1939 roku w SPMW w Wielkiej Brytanii. 1 sierpnia 1943 roku promowany na ppor. mar. Po wojnie pozostał na Zachodzie.
st. mar. pchor.	Tadeusz Budzyński	Obozy przejściowe. Stalag, skąd po weryfikacji został przeniesiony do oflagu (syn oficera, koledzy jego ojca zaświadczyli, że jest oficerem). Po wyzwoleniu w Wielkiej Brytanii. 1 października 1946 roku promowany na ppor. mar. rez. Po wojnie pozostał na Zachodzie.
st. mar. pchor.	Juliusz Schreiber	Ucieczka z jenieckiego obozu przejściowego. Od 1940 roku w SPMW. 1 lipca 1943 roku promowany na ppor. mar. Po wojnie pozostał na Zachodzie.
st. mar. pchor.	Jan Wereszczyński	Obozy przejściowe, stalagi. Po wyzwoleniu w SPMW. Nie był promowany. Po wojnie pozostał na Zachodzie.

¹⁹ Z. Wojciechowski, wyd. cyt., s. 94.

Realizacja tego programu z przyczyn obiektywnych wielokrotnie była zakłócana. Taka sytuacja zaistniała m.in. po upadku Francji, kiedy w obliczu groźby inwazji niemieckiej na Wielką Brytanię zajęcia szkolne zostały zawieszane, a podchorążych skierowano na okręty do pełnienia służby patrolowej. Ten niezwykle uciążliwy okres, związany z pełnieniem służby na straży Wysp Brytyjskich, wpisał się mocno w dzieje SPMW z powodu tragedii ORP „Orzeł”²⁰. Wraz z bohaterską załogą „Orła” w patrolu na Morzu Północnym zaginął były uczestnik walk pod Kockiem pchor. Edmund Brocki. Śmierć podchorążego Brockiego była pierwszą ofiarą wojenną złożoną przez słuchaczy SPMW w walkach na Zachodzie.

Powrót do normalnych zajęć szkoleniowych nastąpił dopiero we wrześniu 1940 roku. Rozpoczęła się, jak wspomina jeden z ówczesnych podchorążych starszego rocznika Konstanty Okołów-Zubkowski, „intensywna nauka języka angielskiego i wykłady, wykłady, i jeszcze raz wykłady”. Nie wszyscy podchorążowie byli w stanie sprostać tak wysokim wymaganiom, stąd też odnotowane w tym okresie, na szczęście nieliczne, przypadki skreślenia z listy kursantów. Na przestrzeni całego 1940 roku tym oczekiwaniom nie sprostało czterech podchorążych (trzech ze średniego rocznika Wydziału Morskiego i jeden ze średniego kursu Wydziału Administracyjnego).

Niewątpliwie ważnym wydarzeniem tego okresu była wizyta na ORP „Gdynia” prezydenta RP Władysława Raczkiewicza wraz z przedstawicielami najwyższych władz wojskowych. Do tej niecodziennej wizyty, zaplanowanej początkowo na dzień 25 września, czyli dokładnie tydzień po przejęciu obowiązków komendanta SPMW przez komandora porucznika Włodzimierza Kodrębskiego, doszło 24 września 1940 roku. O zmianie daty załoga „Gdyni” dowiedziała się drogą radiową na kilka godzin przed wizytą prezydenta. Jak wspomina komandor podporucznik Jan Bartlewicz: „Sygnał [przekazany drogą radiową – D.N.] nie spowodował zamieszania, wszystko odbyło się w terminie i o czasie. Przyjazd, inspekcja i obiad na »Gdyni«, który rozpoczął się punktualnie o godzinie 12.00.

Na drugi dzień, 25 września w samo południe, podczas obiadu bombowce niemieckie gwałtownie zaatakowały miejsce zakotwiczenia polskich okrętów. Atak skoncentrowany był szczególnie na »Gdyni«. (...) Widocznie Niemcy mieli dokładną informację, tylko nie zdążyli dowiedzieć się o zmianie o jeden dzień terminu wizytacji. Pomimo iż bomby padały gęsto w pobliżu naszych okrętów, żaden nie

²⁰ W dniu 23 maja 1940 roku ORP „Orzeł” wyszedł na swój ostatni patrol. W dniu 11 czerwca 1940 roku KMW wydało następujący komunikat: „Z powodu braku jakichkolwiek wiadomości i niepowrócenia z patrolu w określonym terminie – okręt podwodny Rzeczypospolitej Polskiej »Orzeł« uważać należy za stracony”.

został trafiony bezpośrednio. Tylko na »Pomerolu« wybuch bomby w pobliżu rufy spowodował jej uszkodzenia»²¹.

Kolejnym ważnym wydarzeniem było zniesienie, na podstawie zarządzenia szefa KMW z 15 listopada 1940 roku, stopni podoficerskich słuchaczom SPMW, pozostawiając im jedynie tytuły podchorążych marynarki²².

Po półrocznym okresie szkolenia teoretycznego, zakończonym egzaminami, w lutym 1941 roku podchorążowie udali się na sześciomiesięczne praktyki morskie. Podchorążowie starszego rocznika z Wydziału Administracyjnego, przygotowujący się już do promocji, skierowani zostali na polskie niszczyciele („Burza”, „Błyskawica”, „Garland”, „Ouragan” i „Piorun”), natomiast podchorążowie Wydziału Morskiego w tym samym celu trafili na brytyjskie pancerniki („Hood”, „Queen Elizabeth”, „King George V”, „Nelson”, „Rodney”) i krążowniki ciężkie („Exeter”, „London”, „Norfolk” i „Suffolk”)²³.

Podchorążowie starszego rocznika Wydziału Morskiego Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej odbywający w 1941 roku praktyki morskie na okrętach Royal Navy:

- HMS „Hood”: Stanisław Czerny, Kazimierz Szymański, Leon Żmuda-Trzebiatowski i Kazimierz Żurek;
- HMS „Queen Elizabeth”: Oskar Gliński i Zdzisław Pleśniak;
- HMS „King George V”: Ludwik Antoszewicz, Zdzisław Chmielewski, Edward Lewandowski, Konstanty Okołów-Zubkowski, Stanisław Olszowski i Józef Suchenek-SucHECKI;
- HMS „Nelson”: Kazimierz Grocholski i Mariusz Ołdakowski;
- HMS „Rodney”: Leopold Daab, Adam Suliga, Eryk Sopoćko, Wacław Wciśliski i Czesław Wróblewski;
- HMS „Exeter”: Michał Białowski, Piotr Surzyn, Janisław Wańkowski i Mieczysław Wasilewski;
- HMS „London”: Ryszard Fritz, Stanisław Kopecki, Karol Mayer, Zenon Mossakowski i Wojciech Piotrowski;
- HMS „Norfolk”: Jerzy Dobrodzicki, Tadeusz Noworol, Józef Reaumont i Mieczysław Woźniak;

²¹ Cyt. za: J. Pertek, *Mala flota wielka duchem*, Poznań 1989, s. 250.

²² Por. S. M. Piaskowski, *Kroniki Polskiej Marynarki Wojennej 1918 – 1946*, t. 2, s. 157; Z. Wojciechowski, wyd. cyt., s. 95.

²³ K. Okołów-Zubkowski, wyd. cyt., s. 26 – 27.

- HMS „Suffolk”: Leopold Kawerniński, Jerzy Pawłowicz, Adam Pilarz, Gustaw Plewako i Władysław Szuksza²⁴.

W czasie sześciu miesięcy praktyki podchorążowie wzięli udział w licznych operacjach morskich, m.in. w głośnej pogoni i walce z niemieckim pancernikiem „Bismarck”²⁵. W pościgu, a następnie zatopieniu „Bismarcka” (opisanym przez naocznego świadka – zaokrętowanego na pancerniku „Rodney” pchor. Eryka Sopocko) wzięły udział niemal wszystkie okręty, na których pływali w tym czasie polscy podchorążowie. Niestety, ten niewątpliwy sukces flot sojuszniczych wymagał wielkiej ofiary. 24 maja 1941 roku w walce z niemieckim pancernikiem zatopiony został największy brytyjski okręt – krążownik liniowy „Hood”. Z 1419 członków załogi „Hooda” uratowało się tylko trzech marynarzy. Na liście ofiar było także czterech polskich podchorążych: Stanisław Czerny, Kazimierz Szymański, Leon Żmuda-Trzebiatowski i Kazimierz Żurek.

Sześciomiesięczne praktyki dla podchorążych starszego rocznika były ich ostatnim sprawdzianem przed promocją na oficerów PMW. Sprawdzian ów dla wszystkich wypadł pomyślnie, co odnotowano w opiniach wystawionych przez dowódców okrętów i opiekunów praktyk.

Powracający z praktyk podchorążowie nie zastali już w Devonport przyjaznego im pokładu ORP „Gdynia”. Ze względu na znaczne straty aliantów ponoszone w bitwie o Atlantyk zapadła decyzja o oddaniu „Gdyni” Polskiej Marynarce Handlowej. W dniu 30 czerwca 1941 roku, po opuszczeniu bandery wojennej, okręt powrócił do swej pierwotnej nazwy „Kościuszko”. Nową siedzibą SPMW z dniem 4 lipca 1941 roku został – oddany do jej dyspozycji przez brytyjską Admiralicję – budynek koszarowy na Stocke Terrace w Devonport, nazywany odąd „Polish Naval Barracks”²⁶.

Tam miała miejsce promocja absolwentów, którzy jako pierwsi zrealizowali wojenny program szkolenia SPMW w Wielkiej Brytanii. Data promocji, wyznaczona na 3 września 1941 roku, niewątpliwie nie była dziełem przypadku, w tym bowiem dniu przypadła druga rocznica przystąpienia Wielkiej Brytanii do wojny.

Rangę tego doniosłego wydarzenia w życiu Polskiej Marynarki Wojennej podkreślała również obecność na promocji najwyższych przedstawicieli brytyjskiej

²⁴ K. Okołów-Zubkowski, wyd. cyt., s. 24 – 27.

²⁵ Zob. M. Skwiot, E. T. Prusinowska, *Operacja „Rheinübung”. Polowanie na Bismarcka*, Gdańsk 1999.

²⁶ Por. A. Komorowski, D. Nawrot, J. Przybylski, wyd. cyt., s. 78; Z. Wojciechowski, wyd. cyt., s. 95.

Admiralicji. Uświetnił ją swoją obecnością m.in. dowódca Home Fleet admirał Sir Charles Forbes i szef Wydziału Flot Sprzymierzonych wiceadmirał Charles Dickens.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą, którą celebrował kapelan Polskiej Marynarki Wojennej. Następnie na dziedzińcu koszarowym ustawili się podchorążowie, kadra i zaproszeni goście.

Punktualnie o godzinie 11.00 komendant SPMW komandor porucznik Włodzimierz Kodrębski złożył meldunek szefowi KMW wiceadmirałowi Jerzemu Świrskiemu, po którym zarządzona została trzyminutowa cisza dla uczczenia podchorążych, którzy zginęli śmiercią marynarzy. Jako pierwszy zaszczytu promocji na podporucznika marynarki dostąpił prymus pchor. Stanisław Kopecki. W tym dniu wiceadmirał J. Świrski promował łącznie 40 podchorążych, którzy przybyli na Zachód w 1939 roku na pokładach „Iskry” i „Wilji”. Stopnie podporuczników marynarki, na podstawie dekretu Prezydenta RP z dnia 12 marca 1937 roku o służbie wojskowej oficerów, z dniem 1 września 1941 roku otrzymało wówczas 28 podchorążych Wydziału Morskiego, pięciu podchorążych Wydziału Administracyjnego i siedmiu podchorążych Wydziału Technicznego. Dwaj pozostali podchorążowie z tego rocznika – Oskar Gliński i Eryk Sopoćko, w tym dniu przebywający nadal na praktykach morskich – promowani zostali w późniejszym terminie (Sopoćko ze starszeństwem z dniem 1 września 1941 roku, a Gliński ze starszeństwem z dniem 1 października 1941 roku).

Na zakończenie uroczystości odczytano depezę Naczelnego Wodza generała broni Władysława Sikorskiego:

„Drodzy Chłopcy!

Dzień Waszej promocji na podporuczników jest Waszym uroczystym świętem. Gorąco pragnąłem być w tym dniu pośród Was i osobiście dokonać Waszej uroczystej promocji na oficerów. Jest to, niestety, niemożliwe. Chodźcie po raz pierwszy jako oficerowie na pokładzie okrętów, okrytych chwałą Polskiej Marynarki Wojennej, której dumna bandera stale pomnaża siłę polskiego imienia. Nie wątpię, że pomni na honor polskiego marynarza będziecie godni zaszczytnej pod tą banderą służby. Niech droga Wam będzie pamięć Waszych kolegów podchorążych, którzy zginęli na okrętach Rzeczypospolitej oraz na pancerniku „Hood”, niech świeci Wam żywym przykładem poświęcenia i bohaterstwa”.

Sikorski, gen. broni²⁷

²⁷ S. M. Piaskowski, wyd. cyt., s. 192.

W ten sposób z 51 podchorążych, którzy w październiku 1939 roku przybyli z Maroka do Wielkiej Brytanii, do promocji w 1941 roku doszło 42 – czterech podchorążych zginęło na „Hoodzie” (Stanisław Czerny, Kazimierz Szymański, Leon Żmuda-Trzebiatowski i Kazimierz Żurek), jeden zatonął wraz z okrętem patrolowym „Medoc” (Eustachy Krasicki), jeden został zwolniony ze względu na stan zdrowia (Edward Lewandowski), a trzech ukończyło SPMW w późniejszym terminie (Roman Dulla, Piotr Surzyn i Józef Suchenek-Sucecki)²⁸.

Rozpoczęte w nowym roku szkoleniowym zajęcia w „Polish Naval Barracks” realizowane były już pod nowym kierownictwem. W dniu 5 listopada 1941 roku obowiązki komendanta SPMW objął dotychczasowy dyrektor nauk komandor podporucznik Mirosław Kownacki. Zgodnie z przyjętym i systematycznie doskonalonym wojennym programem nauczania zajęcia w SPMW nadal prowadzone były tylko na Wydziale Morskim i Wydziale Administracyjnym. Funkcję Wydziału Technicznego pełnił Royal Naval Engineering College w Keyham. Kandydatów na studia techniczne wybierano spośród ochotników pełniących służbę w marynarce wojennej, którzy obok wszystkich niezbędnych w tym kierunku kwalifikacji prezentowali wysoką znajomość języka angielskiego. W trosce o jak najlepsze przygotowanie kandydatów do nauki w uczelni angielskiej z inicjatywy komandora W. Kodrębskiego w 1942 roku uruchomiono trzymiesięczne kursy przygotowawcze. Wysokie wymagania stawiane przed kandydatami sprawiły, że pierwszy tego rodzaju kurs, na który zakwalifikowano 14 ochotników, ukończyło zaledwie sześciu. Absolwenci kursu z dniem 1 maja 1942 roku zostali mianowani podchorążymi marynarki i podjęli naukę w Royal Naval Engineering College²⁹.

Ten system kształcenia kadr oficerskich funkcjonował do jesieni 1943 roku, kiedy to drastycznie zmalała liczba kursantów szkolonych w SPMW. Jednocześnie flota w coraz większym stopniu odczuwała problemy z obsadą stanowisk w korpusie oficerskim. Problem ten szczególnie jaskrawo występował na okrętach, gdzie stopień wykruzania się kadry z powodów zdrowotnych w miarę upływu czasu był coraz większy. W tej sytuacji w dniu 17 września 1943 roku szef KMW powołał do życia Szkołę Podchorążych Rezerwy Marynarki Wojennej. Podstawą do utworzenia SPRMW był rozkaz Naczelnego Wodza PSZ generała broni Kazimierza Sosnkowskiego z dnia 3 sierpnia 1943 roku, znoszący podział na oficerów służby stałej i oficerów rezerwy (podział utrzymano tylko dla celów ewidencyjnych)³⁰.

²⁸ MoD, Polish 7555, Sheets 30, *Zeszyt ewidencyjny Surzyn Piotr*.

²⁹ W. Francki, wyd. cyt., s. 23 – 24.

³⁰ S. M. Piaskowski, *Kroniki Polskiej Marynarki Wojennej 1918 – 1946*, t. 3, Albany NY 1990, s. 95.

Nowa uczelnia powstała na bazie SPMW, która od września 1943 roku miała swoją siedzibę pod nazwą ORP „Bałtyk” w Obozie Szkolnym w Bickleigh koło Plymouth. Wszystkie funkcje dydaktyczne i administracyjne realizowała dotychczasowa kadra, wspomagana przez ośmiu dochodzących wykładowców³¹.

Obsada etatowa SPMW i SPRMW

(stan na dzień 1 lutego 1944 roku)

- komendant Szkoły kmdr ppor. Wojciech Francki;
- zastępca komendanta
i dyrektor nauk kmdr ppor. Zbigniew Wojewódzki;
- oficerowie kursowi kpt. mar. Witold Wojciechowski, ppor. mar. Jan Kosik
- wykładowcy kmdr ppor. Mirosław Kownacki, kpt. mar. Tadeusz
Kamiński, kpt. mar. Zygmunt Jasiński;
- Wydział Morski: 2 podchorążych starszego kursu SPMW
i 30 podchorążych rezerwy;
- Wydział Administracyjny: 12 podchorążych rezerwy;
- Wydział Techniczny: 1 podchorąży starszego kursu (po powrocie z niewoli
przechodził przeszkolenie uzupełniające w SPMW)
i 4 podchorążych studiujących w Royal Naval
Engineering College w Keyham³².

O przyjęcie do SPRMW mogli ubiegać się podoficerowie i marynarze mający odpowiednie cechy charakteru i kwalifikacje moralne na oficerów marynarki wojennej potwierdzone opinią służbową, co najmniej ośmiomiesięczny staż pływania na okrętach, ukończoną szkołę średnią (maturę), kategorię zdrowia A i nieprzekroczony wiek 30 lat.

Program nauczania w SPRMW przewidywał od dziesięciu miesięcy do roku szkolenia teoretycznego (w zależności od tempa realizacji zajęć), trzy miesiące praktyki na okrętach i dwa do czterech tygodni praktyki w jednostkach marynarki wojennej na lądzie. Podstawą do sporządzenia wniosku o mianowanie podchorążego podporucznikiem marynarki była pozytywna ocena z egzaminów teoretycznych

³¹ Byli to: kmdr ppor. Jan Tchórznicki (materiały wybuchowe), kmdr ppor. Czesław Wnorowski (historia wojen morskich), kpt. mar. inż. Stanisław Uniechowski (matematyka i budowa okrętów), kpt. mar. Wieńczysław Kon (sygnalizacja, radio, wykrywanie i zwalczanie okrętów podwodnych), kpt. mar. inż. Franciszek Rydzewski (elektrotechnika), kpt. mgr Wojsław Przygodzki (prawo morskie, pragmatyka oficerów i szeregowców), por. mar. inż. Juliusz Erlich (mechanizmy okrętowe) i por. mar. lek. Wilhelm Ząbroń (higiena okrętowa).

³² Por. Z. Wojciechowski, wyd. cyt., s. 97.

i szkolenia praktycznego oraz opinia potwierdzająca przydatność kandydata na stanowisko młodszego oficera oddziałowego³³.

Zajęcia z pierwszą grupą kandydatów na podchorążych rezerwy rozpoczęto 1 października 1943 roku. Po okresie szkolenia unitarnego (1 – 25 października) na Wydziale Morskim szkolonych było 30, a na Wydziale Administracyjnym 12 podchorążych rezerwy.

W dniu 10 listopada rozpoczęły się programowe zajęcia teoretyczne. Tydzień zajęć w SPRMW obejmował 26 godzin lekcyjnych, w tym dwie godziny nauki języka angielskiego (w dwóch grupach) i jedną godzinę musztry. Niedzielne popołudnia, podobnie jak w SPMW, najczęściej poświęcano na wycieczki turystyczno-krajoznawcze, sport oraz zwiedzanie brytyjskich ośrodków szkoleniowych³⁴.

W tym okresie względnej stabilizacji procesu szkolenia SPMW dotknęła kolejna tragedia. W dniu 8 października 1943 roku na ORP „Orkan” zginęli pchor. mar. Jan Kwaśniewski i pchor. mar. Edward Woźnicki, obaj ze starszego kursu Wydziału Technicznego.

W lipcu 1944 roku w SPMW (SPRMW) uruchomiono nowy kurs podchorążych rezerwy liczący 43 osoby: na Wydziale Morskim – 22, Wydziale Technicznym – 13, Wydziale Komisarzy – 8. Starszy kurs wraz z pięcioosobową grupą specjalną liczył wówczas 40 osób. Podchorążych Wydziału Technicznego kształcono na Politechnice Londyńskiej.

W grudniu 1944 roku przeniesiono szkołę z Bickleigh do nowo utworzonego Obozu Marynarki Wojennej „ORP Bałtyk” w Okehampton. Na nowym miejscu lokalizacji SPRMW, która poczynając od 15 maja 1944 roku, kiedy to promowano ostatnich trzech kursantów SPMW, przejęła praktycznie wszystkie funkcje związane ze szkoleniem kadr oficerskich, kontynuowała swoją działalność w oparciu o zmodyfikowane programy szkolenia. I tak, program zajęć na Wydziale Morskim obejmował: sześciotygodniowe szkolenie podstawowe, trzymiesięczny okres wstępny i dziewięćmiesięczny okres szkolenia teoretycznego oraz trzy miesiące praktyki morskiej; razem 14,5 miesiąca. Z 728 godzin (24 przedmioty) przewidzianych programem nauczania 572 godziny przeznaczono na wykłady, a resztę na egzaminy i sprawdziany: np. na wiedzę okrętową 59 godzin, artylerię 36 godzin, nawigację 30 godzin, język angielski 64 godziny, a historię wojen morskich i zasady strategii 20 godzin. Z kolei program Wydziału Technicznego różnił się od poprzedniego zmniejszoną praktyką morską (do dwóch miesięcy) oraz półrocznymi dodatkowymi zajęciami w brytyjskim ośrodku szkoleniowym HMS „Malborough”³⁵.

³³ S. M. Piaskowski, wyd. cyt., s. 96 – 97.

³⁴ Por. AIPiMS, sygn. MAR.A.V.8/1, s. 4 i 5; Z. Wojciechowski, wyd. cyt., s. 9.

³⁵ Z. Wojciechowski, wyd. cyt., s. 98.

Pierwsza promocja w SPRMW odbyła się 5 stycznia 1945 roku. Szkolenie drugiej grupy podchorążych rezerwy zakończono w kwietniu 1946 roku, a ich promocja odbyła się 3 maja 1946 roku³⁶.

Po zakończeniu działań wojennych SPRMW nadal kontynuowała szkolenia. W 1945 roku podjęła również swoją działalność SPMW, do której trafiło na kursy uzupełniające pięciu podchorążych wyzwolonych przez wojska alianckie z niemieckiej niewoli. Jesienią komendantem został ponownie komandor Tadeusz Podjazd-Morgenstern³⁷. Personel szkoły składał się z zastępcy komendanta i dyrektora nauk komandora podporucznika Tadeusza Kamińskiego, oficera kursowego kapitana mar. Antoniego Tyca, wykładowców: komandora porucznika Mirosława Kownackiego, komandora podporucznika Bohdana Wrońskiego, komandora podporucznika Zygmunta Jasińskiego i podporucznika mar. Jerzego Missali oraz sekretarza szkoły porucznika mar. Feliksa Minkiewicza. Naukę w szkole kontynuowało wówczas 34 podchorążych rezerwy (16 na Wydziale Morskim, 9 na Wydziale Administracyjnym i 9 na Wydziale Technicznym)³⁸.

Wskutek rozwiązania Polskiej Marynarki Wojennej w Wielkiej Brytanii z dniem 1 stycznia 1946 roku SPMW i SPRMW zakończyły działalność. Przez cały okres swego istnienia na obczyźnie stopnie oficerskie w uczelniach tych zdobyło łącznie 142 absolwentów, w tym 64 podchorążych w SPMW i 78 podchorążych w SPRMW. W tym też czasie SPMW straciła siedmiu podchorążych, którzy zginęli w walce z wrogiem podczas praktyk odbywanych na okrętach bojowych³⁹.

Dodać należy, że zarówno SPMW, jak i SPRMW obok swego podstawowego zadania, jakim było kształcenie oficerów, organizowały także różnego rodzaju kursy specjalistyczne dla kadry PMW, na których zapoznawano oficerów z nowym sprzętem wprowadzanym na wyposażenie okrętów.

Reasumując, można stwierdzić, że wojenny system szkolenia w Marynarce Wojennej II RP umożliwił rozbudowę korpusu oficerskiego, który poziomem nie ustępował flotom posiadającym w tym okresie znacznie lepsze warunki dla swego funkcjonowania.

³⁶ Por. A. Komorowski, D. Nawrot, J. Przybylski, wyd. cyt., s. 54; S. M. Piaskowski, wyd. cyt., t. 2, s. 199.

³⁷ MoD, Polish 6452, Sheets 21, *Zeszyt ewidencyjny Podjazd-Morgenstern Tadeusz*.

³⁸ S. M. Piaskowski, wyd. cyt., t. 2, s. 235.

³⁹ Por. AIPiMS, sygn. MAR.A.V.8/1. Sprawozdanie z działalności SPMW, wyd. cyt., s. 12; A. Komorowski, D. Nawrot, J. Przybylski, wyd. cyt., s. 78 – 79; Z. Wojciechowski, wyd. cyt., s. 99.

ABSTRACT

The order issued by the 8th Corps HQ on 1st, 1939 and delivered to captain Tadeusz Podjazd-Morgenstern, Commandant Naval Cadets School, requiring that he should immediately evacuate the cadets from Bydgoszcz to Pińsk, began a new, dramatic stage in the history of the Polish maritime education.

Further unfavorable course of events on the front thwarted the plans to resume the training process again. On 11th 1939 captain Tadeusz Podjazd-Morgenstern received an order to dissolve the school and transfer his cadets to sailor battalions based on the Riverine Flotilla.

The conditions to resume the training process arose two months later in Great Britain.

The paper makes an attempt to present the whole stage of the history of the Polish maritime education connected with the existence of the Naval Cadets School abroad.

Recenzent prof. dr hab. Czesław Ciesielski